

W dniu 22.07.2018, będąc w Urzędzie Gminy Chelmiec otrzymałem informację od Pana Wójty, że mi otrzymał niniejszego pisma w sprawie Klimkówki z pismem to było kierowane również do wiadomości Wójty. W związku z tym pozostawię sobie złożyć go na biurku podawczym.

Klimkówka, 10.07.2018 r.

Leonty Thoma

Józef Bajdel
Radny Gminy Chelmiec

SG
3



Szanowni Mieszkańcy
miejscowości Klimkówka

Dotyczy: Zamiaru wyburzenia Domu Kultury w Klimkówce.

W związku z podjętą na zebraniu wiejskim w Klimkówce uchwałą o zamiarze wyburzenia budynku Domu Kultury w tej miejscowości i deklaracją pani sołtys Iwony Kantor, że zgodnie z obietnicą wójta zostanie w tym miejscu wybudowany nowy obiekt bardziej funkcjonalny i tańszy w utrzymaniu - pragnę poinformować Państwa, że nie zgadzam się z taką decyzją ani pani sołtys ani wójta.

Dom Kultury w Klimkówce został wybudowany przez Urząd Gminy przy dużym wysiłku jej mieszkańców oraz przyległych miejscowości. Mieszkańcy nie tylko pomagali w jego budowie, ale także składali materiały budowlane, a nawet dwukrotnie drewno na deski i na pokrycie dachowe (raz nawet zebrane drewno przez mieszkańców zgniło, bo nie zdążono go wykorzystać).

Po wybudowaniu obiektu, tj. około 1978 r. był on wykorzystywany na cele społeczne. Był Domem Kultury i organizowano w nim wiejskie zabawy. W okresie późniejszym, był tam zorganizowany klub, sklep spożywczy, biblioteka. Następnie, obiekt był wynajęty przez Księżę na organizowane tam Oazy dla dzieci i młodzieży.

W związku z dalszym brakiem pomysłu na zagospodarowanie tego obiektu, ulokowano w nim rodzinę, która była zadłużona i doprowadziła do dalszej jego degradacji. W związku z tym, że mimo wypowiedzenia umowy mieszkaniac nadal bezprawnie zamieszkiwał obiekt odcięto od niego prąd oraz wodę i gaz.

Ja również mam udział w tym budynku, bo w 1998 roku wyraziłem zgodę na podłączenie do obiektu wody ze spółki wodnej w Librantowej, która została doprowadzona do obiektu od mojego domu i obecnie rurociąg przecina moje pole na prawie stumetrowym odcinku.

Pragnę nadmienić, że grunt, na którym jest zbudowany obiekt należał do wspólnoty gromadzkiej w Klimkówce. W czasie, kiedy mieszkańcy tej miejscowości postanowili oddać bezpłatnie grunt na własność Urzędowi Gminy, wójt Bernard Stawiarski zapewniał, że po przejęciu gruntu na własność, przystąpi do remontu obiektu, z przeznaczeniem na cele społeczne. Ja, mimo to, że jestem radnym Wielogłówna, jako mieszkaniec Klimkówki,

wielokrotnie na sesjach Rady Gminy prosiłem o przystąpienie do przeprowadzenia remontu, rozpoczynając od zabezpieczenia dachu poprzez jego pomalowanie, co było przez cały czas odwlekane w czasie.

Gdzie się podziały obietnice składane przez Stawiarskiego, które miały nastąpić po przekazaniu przez wspólnotę gminie gruntu? Dlaczego nastąpił tak drastyczny zwrot? Czyżby Stawiarski nie pamiętał o składanych obietnicach, albo chciał ukarać mieszkańców Klimkówki?

Pragnę nadmienić, że stan tego budynku nie daje żadnych podstaw do jego rozbiórki. Budynek jest zniszczony, ale wybudowany solidnie z cegły, ze stropami żelbetowymi, wzmocnionymi konstrukcyjnie belkami.

Fundament dobry, ściany dobre. Budynek nie osiada, nie jest popękany, brak jakichkolwiek zarysowań na ścianach, tynki zewnętrzne w stanie dobrym, jedynie wymaga uzupełnienia w miejscach przeróbek po wymianie okien w piwnicach.

Dach budynku pordzewiały, do wymiany są drzwi i okna. Zewnętrzne schody oraz balkon na pierwszym piętrze nadaje się również do remontu.

Wnętrze budynku jest w takim stanie, jakby był stanie surowym, gdyż instalacje: elektryczna, c.o. i gazowa są do wymiany, podłogi również. Tynki wewnętrzne w stanie dobrym, wymagają jedynie malowania. Wewnątrz budynku, istnieje możliwość dowolnej aranżacji pomieszczeń (poza zmianami przy ścianie nośnej). Istnieje możliwość zamurowania części otworów okiennych i zamontowania mniejszej ilości okien, tak, aby tylko spełnić wymagania oświetlenia światłem dziennym stosunkiem minimum 1:8 (tj. 1 m² okien na minimum 8 m² podłogi).

Zburzenie takiego obiektu świadczyć będzie o dużej niegospodarności i powinny się tym zająć organy ścigania.

Tym bardziej, że brak jest wykonanej ekspertyzy budowlanej, przez niezależną firmę oceniającą stan obiektu, czy nadaje się on do remontu, czy też do rozbiórki.

Nie dość, że wójt chce rozbierać obiekt, który nadaje się do remontu, a nie do rozbiórki, to dodatkowo mamy to jeszcze zrobić za pieniądze przeznaczone dla Sołectwa Klimkówki na inne cele.

Należy zapytać, jaki nowy obiekt jest nam oferowany, to znaczy zostanie zaprojektowany i wybudowany? Czy będzie to barak taki, jaki jest w Małej Wsi, a może wyremontowany stary budynek w Marcinkowicach, czy też taka mała świetlica jak w Wielopolu lub w Wielogłowach? Jedynie taki jest na terenie całej gminy jeden dobry Dom Kultury to ten, przejęty od Kamieniołomu w Klęczanach, który oprócz sali posiada odpowiednie zaplecze.

Przecież w tym roku są wybory i niekoniecznie wygra je Stawiarski ! Co się stanie, jak obiekt w Klimkówce zostanie wyburzony, a wyborów nie wygra obecny wójt, tylko ktoś inny ? Czy Klimkówka zostanie bez Domu Kultury z wyrównaną ziemią? Tak jak Librantowa, która

niemal od dwunastu lat posiada ziemię pod świetlicę i obietnicę, że będzie ona budowana, ale do tej pory nie została nawet wbita łopata w ziemię.

Może trzeba otrzeźwieć i pieniądze sołeckie przeznaczyć na rozpoczęcie jakiś prac remontowych przy obecnym budynku, np. podłączenia prądu.

Jeżeli obiekt jest za duży, można na razie wyremontować jedynie parter i oddać go do użytkowania mieszkańcom, a pozostałą część zabezpieczyć. Natomiast dalszy remont pierwszego i drugiego piętra prowadzić powoli w miarę potrzeb. Nadmienić należy, że budynek posiada u góry pomieszczenia, które mogą być przeznaczone na mieszkania socjalne dla osób z Klimkówki lub innych pobliskich miejscowości w razie niespodziewanych zdarzeń lub jakiś tragedii, np. związanych z pożarem, zalaniem, ale i nieprzewidzianymi osuwiskami, kiedy rodziny będą zmuszone opuścić swoje zabudowania.

Takie działania podejmuje wójt, który zamiast pieniędzy przeznaczonych na inne miejscowości w gminie, (w tym Klimkówkę) przeznacza się je na budowę budynku centrum w Chełmcu, który ma kosztować ponad 27 milionów złotych, a dla Klimkówki nie ma nawet 200 tysięcy złotych, na wykonanie remontu budynku, tylko zaleca się jego wyburzenie.

A właśnie przy okazji chcę wyjaśnić, dlaczego 8 radnych w tym ja było i jest nadal przeciw powstaniu miasta Chełmiec. Właśnie z tych przyczyn, aby nie przeznaczać niemal wszystkich pieniędzy inwestycyjnych na rozwój miasta Chełmca, kosztem pozostałych miejscowości. Na rozwój naszych sołectw po prawej stronie Dunajca są kierowane jedynie ochłapy. A podatki dla gminy są składane przede wszystkim z naszej części Gminy. Ile dostała Klimkówka w tym roku z budżetu gminy, który sięga znacznie powyżej 190 milionów złotych, a którym Wójt się tak bardzo chwali? Czy Klimkówka dostała, chociaż 50 tysięcy złotych, co stanowi 1:3800 budżetu Gminy Chełmiec, który powinien być podzielony nie tylko na finansowanie administracji oraz szkół i innych zadań społecznych, ale także na 27 sołectw (co prawda o różnej liczbie osób je zamieszkujących)?

Zatem, biorąc pod uwagę powyższe, uważam, że rozbiórka tego obiektu będzie potraktowana, jako duża niegospodarność ze strony wójta. Pani sołtys zbierała podpisy w taki sposób, że miała 2 listy, ale mieszkańcom przedstawiała do podpisania listę za rozbiórką budynku i budową nowego, nie informując ich o możliwości złożenia podpisu pod listą przeciw rozbiórce budynku i za poddaniem go remontowi. Nie myślę jednak, że pani sołtys zrobiła to sama, ale jest inspirowana przez Urząd Gminy i nie mając doświadczenia jest przekonana, że dobrze czyni dla naszej społeczności.

Biorąc pod uwagę powyższe, proszę, aby Państwo nie pozwolili na zrujnowanie budynku.

Jeżeli, mimo mojego protestu sformułowanego zarówno na sesji Rady Gminy jak i do pani sołtys, prace rozbiórkowe zostaną rozpoczęte, nastąpi zgłoszenie tej rozbiórki do odpowiednich organów, a nawet do organów ścigania celem zbadania zasadności sprawy.

Otrzymują:

1. Mieszkańcy Klimkówki.
2. P. Iwona Kantor - Sołtys Klimkówki.
3. P. Bernard Stawiarski - Wójt Gminy Chelmiec.